

Sygnatura akt VII K 53/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Wolanin

Protokolant: Alicja Szpyrka

przy udziale Prokuratora: Anny Lach

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r.

na rozprawie sprawy

J. F. (1) syna Z. i E. z domu S.

urodzonego (...) we W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 23 listopada 2012 roku w miejscowości K. przy ul. (...) zabił kota w ten sposób, że uderzył go siekierą

tj. o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt

I. uznaje oskarżonego **J. F. (1)** winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z obowiązku uiszczenia opłaty.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny sprawy :

Oskarżony J. F. (1) zamieszkuje wraz ze swym ojcem Z. F. oraz siostrą w budynku nr (...), położonym przy ulicy (...) w miejscowości K..

W dniu 23 listopada 2012 roku do wnętrza budynku przyszedł młody kot . Był głodny, wychudzony i chory . Zwierzę położyło się na łóżku w jednym z pokoi mieszkania. Ojciec oskarżonego – Z. F. wyniósł kota na podwórko, który po chwili jednak powrócił do mieszkania . Oskarżony J. F. (1) , który był pod wpływem alkoholu , ujrawszy kota w swoim pokoju zdenerwował się i wyniósł je ponownie na zewnątrz budynku , krzycząc jednocześnie , w wulgarny sposób , że zwierzę „ zarąbie „ . Po chwili kocię ponownie weszło do budynku mieszkalnego a następnie do pokoju zajmowanego przez J. F. (1). Reakcją oskarżonego na widok kota w okolicach łóżka było chwycenie siekiery i uderzenie z całej siły jej trzonem w łeb zwierzęcia . W tym czasie oskarżony krzyczał używając wulgaryzmów. W wyniku uderzenia zwierzę zdechło od razu . Na widok martwego zwierzęcia i zachowania oskarżonego jego siostra wybiegła z krzykiem na podwórko po czym poinformowała swego ojca Z. F. o tym , iż oskarżony zabił kota siekierą . Z. F. natychmiast udał się do pokoju oskarżonego ,krzycząc do syna . Ten zaś był agresywny i wulgarny w stosunku do ojca . Z. F. zbulwersowany

zachowaniem swego nietrzeźwego syna zawiadomił o zajściu policję. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze policji dokonali oględzin miejsca , w którym doszło do zabicia zwierzęcia . Przed budynkiem policjanci ujawnili i dokonali oględzin zakrwawionych zwłok zwierzęcia , znajdujących się w czarnym worku.

Oskarżony został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Alkometr wykazał stężenie 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 30-31
- zeznania świadka Z. F. k. 31
- protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 7-8
- wynik użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 10

Oskarżony J. F. (1) ma 36 lat, jest rozwodnikiem , ma jedno małoletnie dziecko , na które ma obowiązek łożyć alimenty . Sam nie jest nigdzie zatrudniony , zarejestrowany jest w PUP , bez prawa do zasiłku. Oskarżony nie był w przeszłości karany przez sąd .

Dowód:

- Wyjaśnienia oskarżonego k. 30
- Karta karna k. 19

Z uwagi na powzięcie przez Sąd w toku przewodu sądowego uzasadnionych wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu przestępstwa , został on poddany badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W sporządzonej , na zlecenie tutejszego Sądu , opinii biegli stwierdzili , iż J. F. (1) nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy i nie był chory w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie jest on także osobą upośledzoną umysłowo. Biegli nie rozpoznali u badanego innych zakłóceń psychicznych. Stwierdzili nadużywanie alkoholu , pod działaniem którego znajdował się oskarżony w chwili czynu, przy czym , jak podnieśli lekarze , J. F. (1) był w stanie upicia alkoholowego typowego dla siebie . Jednocześnie biegli zaopiniowali , iż oskarżony J. F. (1) zna i rozumie obowiązujące normy społeczno- prawne . Alkohol modyfikował jego zachowanie , ułatwiał wyzwolenie zachowań społecznie nieakceptowanych. W konkluzji lekarze psychiatrzy stwierdzili , iż w trakcie popełnienia czynu J. F. (1) miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód :

- opinia sądowo- psychiatryczna k. 35-37

Oskarżony J. F. (1) zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego przyznał się w pełni do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Na etapie dochodzenia oskarżony odmówił złożenia wyjaśnień , wyrażając wolę skorzystania z dyspozycji art 335 kpk. . Podczas rozprawy głównej przez Sądem J. F. (1) przyznając się do stawianego mu aktem oskarżenia zarzutu wyjaśnił, iż w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu. Kot był mały, chory, bezdomny i ciągle przychodził do mieszkania. Stwierdził , iż zabicie zwierzęcia było głupotą, której żałuje . Utrzymał , iż zasadniczo lubi zwierzęta , sam ma trzy psy.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 30-31)

Sąd zważył :

Ustalając stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim o treść wyjaśnień samego oskarżonego, który w całości przyznał się do stawianego mu zarzutu i opisał przebieg zajścia jakie miało miejsce w dniu 23 listopada 2013 r.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd wziął pod uwagę także zeznania świadka Z. F., oraz treść protokołu oględzin miejsca zdarzenia, dane o karalności oskarżonego, wnioski i konkluzje opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej na etapie postępowania sądowego przez biegłych lekarzy psychiatrów dotyczącej oskarżonego J. F. (1).

Wszystkie wskazane wyżej dowody są spójne, korelują ze sobą, wzajemnie się uzupełniają i tworzą przy tym jednolitą, logiczną całość. Stąd wszystkie zasługiwały na wiarygodność i stanowiły podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

W świetle zebranych dowodów, Sąd uznał, iż wina i sprawstwo oskarżonego J. F. (2) w odniesieniu do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu nie budzą wątpliwości.

Zachowanie oskarżonego, opisane w części wstępnej wyroku wyczerpało bezsprzecznie ustawowe znamiona występku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r o ochronie zwierząt.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w toku przewodu sądowego nie pozostawia wątpliwości co do faktu, iż w dniu 23 listopada 2012 r oskarżony w miejscu i czasie wskazanym w skardze publicznej uderzając kota w głowę trzonkiem siekiery zabił zwierzę z naruszeniem przepisów wyżej wskazanej ustawy. Tym samym jego zachowanie opisane w części dyspozytywnej wyroku wyczerpało ustawowe znamiona występku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r o ochronie zwierząt.

Stąd uznano winę i sprawstwo oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk, mając jednocześnie na uwadze treść art 58 § 1kk i bacząc w szczególności, aby wymierzone kara była adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz aby orzeczona kara spełniała swoje cele w zakresie tzw. prewencji szczególnej jak i ogólnej.

Sąd uznał, iż kara orzeczona wobec oskarżonego w wymiarze określonym w punkcie I części dyspozytywnej wyroku spełni wszystkie wspomniane wcześniej cele. Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i jego zawinienie są znaczne. J. F. (1) w brutalny, wręcz okrutny sposób, bez racjonalnego powodu, zabił bezbronne, młode zwierzę, uderzając go trzonkiem siekiery w łeb. W przekonaniu Sądu kara pozbawienia wolności w wymiarze 2 miesięcy jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Przy wyborze rodzaju kary oraz kształtowaniu jej rozmiaru Sąd miał także na uwadze fakt przyznania się J. F. (1) do popełnienia zarzucanego mu czynu a także jego uprzednią niekaralność. Jak podnoszono wcześniej, Sąd nie stracił z pola widzenia treści art 58 § 1 kk. Całokształt okoliczności sprawy, okrutny sposób działania oskarżonego, będącego pod znacznym wpływem alkoholu, w stosunku do chorego, wygłodzonego zwierzęcia, prowadzi do wniosku, iż jedynie krótkoterminowa kara pozbawienia wolności, która zostanie w sposób efektywny wykonana i z którą wiązać się określone, realne dolegliwości, spełni, w przekonaniu Sądu, cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec tegoż oskarżonego. Stąd nie zastosowano wobec J. F. (1) dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu tak orzeczona kara spełni także zadość społecznemu jej oddziaływaniu a zatem wypełni cele związane z szeroko rozumianą prewencją ogólną.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oraz opłacie oparto o treść przepisów powołanych w II punkcie części dyspozytywnej wyroku.